



KS. WŁODZIMIERZ GAŁĄZKA

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

 <https://orcid.org/0000-0001-6933-0276>

SYTUACJA DUSZ CZYŚĆCOWYCH POTRZEBUJĄCYCH MIŁOŚCI OCZYSZCZAJĄCEJ W NAUCZANIU WYBRANYCH PRZEDSTAWICIELI MARIAŃSKIEJ SZKOŁY DUCHOWOŚCI

**The situation of souls in purgatory in need of purifying love
in the teachings of selected representatives
of the Marian school of spirituality**

Abstrakt: Artykuł stanowi analizę doktryny o czyśćcu w ujęciu szkoły duchowości mariańskiej, przede wszystkim w świetle nauczania św. Stanisława Papczyńskiego. Wymienia również takich autorów jak: o. Kazimierz Wyszyński i bł. Jerzy Matulewicz. Autor podejmuje refleksję nad istotą i znaczeniem czyśćca w kontekście chrześcijańskiej nauki o zbawieniu, ukazując go jako stan ostatecznego oczyszczenia duszy w miłości Bożej. W pierwszej części przedstawia genezę i historię pojęcia czyśćca oraz jego miejsce w tradycji Kościoła katolickiego, podkreślając wkład Zgromadzenia Księżąt Marianów w rozwój modlitwy za zmarłych i popularyzację nauki o oczyszczeniu po śmierci. W części drugiej analizie poddane zostają wizje i doświadczenia mistyczne o. Stanisława Papczyńskiego, interpretowane w świetle chrystocentrycznej koncepcji oczyszczenia. Czyściec ukazany jest jako przejaw miłosierdzia Bożego, w którym dusze doświadczają cierpienia przenikniętego nadzieją i radością z oczekiwania na pełne zjednoczenie z Chrystusem. W tym ujęciu oczyszczenie jest procesem dynamicznym, integrującym byt ludzki poza granicą śmierci poprzez miłość – mocą Odkupienia dokonanego przez Jezusa. Trzecia część poświęcona jest zagadnieniu pomocy душom czyśćcowym, która

KS. WŁODZIMIERZ GAŁĄZKA – dr hab. teologii, dr nauk teologicznych w zakresie teologii duchowości, profesor uczelni, kierownik Katedry Teologii Życia Duchowego, Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wykładowca oraz ojciec duchowny w Wyższym Seminarium Duchownym w Łomży; w Wyższej Szkole im. Bogdana Jańskiego w Warszawie jak również w Polskim Uniwersytecie na Obczyźnie w Londynie.

według nauki mariańskiej stanowi akt najwyższej miłości i współczucia. Autor wymienia praktyki zalecane przez Kościół – modlitwę, msze święte, jałmużnę, post i odpusty – jako środki duchowego wsparcia zmarłych. Wskazuje również na wzajemną więź między żyjącymi a duszami w czyśćcu, realizującą się w wymianie dóbr duchowych i wstawiennictwie. W zakończeniu podkreślono, że przestanie ojców marianów łączy miłość oczyszczającą z odpowiedzialnością moralną człowieka. Chrystocentryczny wymiar duchowości mariańskiej prowadzi do personalistycznego rozumienia miłości, w której wierzący – poprzez modlitwę i czyny miłosierdzia – współuczestniczy w dziele zbawienia innych. Autor wskazuje, że w nauczaniu marianów odpowiedzialność osób żyjących za dusze w czyśćcu cierpiące zajmuje ważne miejsce.

Słowa kluczowe: czyściec, duchowość mariańska, św. Stanisław Papczyński, oczyszczenie, miłość Boża, eschatologia, miłosierdzie.

Summary: The article analyzes the doctrine of purgatory from the perspective of the Marian School of Spirituality, primarily in light of the teachings of St. Stanislaus Papczyński. The author also mentions authors such as Father Kazimierz Wyszyński and Blessed Jerzy Matulewicz.

The author reflects on the essence and meaning of purgatory in the context of Christian teaching on salvation, presenting it as a state of ultimate purification of the soul in God's love. In the first part, he presents the origins and history of the concept of purgatory and its place in the tradition of the Catholic Church, emphasising the contribution of the Marian Fathers to the development of devotion to the dead and the popularisation of the doctrine of purification after death.

The second part of the analysis examines the visions and mystical experiences of Father Stanisław Papczyński, interpreted in the light of the Christocentric concept of purification. Purgatory is presented as a manifestation of God's mercy, in which souls experience suffering permeated with hope and joy in anticipation of full union with Christ. In this view, purification is a dynamic process that integrates human existence beyond the boundary of death through love – by the power of the Redemption accomplished by Jesus.

The third part is devoted to the issue of helping souls in purgatory, which, according to Marian teaching, is an act of supreme love and compassion. The author discusses the practices recommended by the Church – prayer, Holy Mass, almsgiving, fasting and indulgences – as means of spiritual support for the deceased. He also points to the mutual bond between the living and the souls in purgatory, which is realised in the exchange of spiritual goods and intercession.

The conclusion emphasises that the message of the Marian Fathers combines purifying love with human moral responsibility. The Christocentric dimension of Marian spirituality leads to a personalistic understanding of love, in which believers – through prayer and acts of mercy – participate in the work of

saving others. The author points out the importance of the responsibility of the living for the souls suffering in purgatory in the teachings of the Marians.

Key words: purgatory, Marian spirituality, St. Stanislaus Papczyński, purification, Divine love, eschatology, mercy.

Jedne z częściej powtarzających się pytań dotyczących istnienia człowieka po śmierci brzmią: „czy dusza żyje dalej?”, „co to jest czyściec?”, „dzięki komu dusza ludzka może być w wieczności szczęśliwa?”. W niniejszym artykule pochylimy się nad przedstawioną w tytule problematyką, by podjąć próbę odpowiedzi na pytania dotyczące losu ludzkiej duszy po śmierci. Punktem odniesienia będzie przesłanie Zgromadzenia Księża Marianów związane z czyśćcem i jego miejsce w doktrynie nauczania Kościoła katolickiego.

Zagadnienia związane z istnieniem duszy ludzkiej zostaną poruszone i rozwinięte w kolejnych podpunktach. W pierwszym zostanie przedstawiony czyściec i jego przesłanie. Następnie zostanie omówione oczyszczenie duszy w Jezusie Chrystusie. Ostatni zaś będzie dotyczył pomocy duszom czyśćcowym.

1. Czyściec i jego przesłanie

Według Katechizmu Kościoła katolickiego czyściec jest stanem ostatecznego oczyszczenia po śmierci, przed wejściem do nieba dla tych, którzy umarli w przyjaźni z Bogiem, ale zostali oczyszczeni tylko niedoskonale; ostateczne oczyszczenie z ludzkiej niedoskonałości, „zanim będą mogli wejść do radości nieba” (KKK, n. 1130).

Czyściec to także prawda wiary, która istniała w czasach o. Stanisława Papczyńskiego (1631–1701), założyciela Zgromadzenia Księża Marianów¹ w świadomości wiernych, ale w bardzo nikły sposób. Przyczyną takiego stanu rzeczy był fakt, że termin ten nie występuje ani w Starym, ani w Nowym Testamencie. W formie rzeczownika słowo „czyściec” pojawiło się dopiero w połowie XII wieku². Nauczanie i działalność o. Papczyńskiego oraz założonego przez niego Zgromadzenia Księża Marianów miało wpływ na to, że znaczenie terminu „czyściec” nabrało wymiaru głębszego – bo teologicznego.

¹ Stanisław Papczyński – polski kapłan, zakonnik, kaznodzieja, początkowo pijar, a następnie założyciel i pierwszy przełożony generalny Zgromadzenia Księża Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny, święty Kościoła rzymskokatolickiego.

² Por. C.S. Watkins, *Sin, penance and purgatory in the Anglo-Norman realm: the evidence of visions and ghost stories*, „Past and Present”, 175(2002), nr 1, s. 3–33.

Korzystając z dobrze sobie znanych zasad retoryki, o. Stanisław potrafił osiągać taki efekt, że jego rozważania dotyczące tego zagadnienia, pomimo specyficznego języka nie zrodziły wątpliwości doktrynalnych, a jednocześnie stały się żywe, dynamiczne i przekonujące³.

Odnosząc się głębiej do zagadnienia czyścica, należy podkreślić wymiar nauczania o. Papczyńskiego. Jego troska o jak najszerze jego rozumienie objęło pracę u podstaw, skłaniając wszystkich, których spotykał na drogach swojego życia do niesienia pomocy zmarłym. Potrafił bowiem w sposób sugestywny ukazać chwałę nieba zbawionych, by tym samym zachęcić do głębszego życia duchowego, a także do zadośćuczynienia za tych, którzy przebywając w czyścicu oczekują na pełne uczestnictwo w radości nieba. Zachęcał swoich współbraci, aby nie byli bezczynnymi pracownikami w winnicy Pańskiej, lecz z niegasnącym zapałem wspomagali dusze wiernych zmarłych, które muszą odbyć kary czyścicowe. Dotyczyło to zwłaszcza żołnierzy i zmarłych wskutek zarazy⁴.

Pamiętać należy także o tym, że do czasów Papczyńskiego słowo „czyścić” występowało tylko w formie przymiotnika. Od św. Augustyna mówiono o oczyszczającym ogniu. Definicja czyścica została jednak sformułowana później. Wyprzedził ją znany od zarania istnienia Kościoła powszechny zwyczaj modlitwy za zmarłych. Zakorzeniony był on w przekonaniu, że większość zmarłych jeszcze przed „wejściem” do Nieba potrzebuje oczyszczenia, w którym pomaga im wstawiennictwo żyjących. Podstawowe teksty biblijne, do których sięgają teologowie mariańscy w nauczaniu o czyścicu, pochodzą z Księgi Joela (Jl 4, 2–12) i z Księgi Psalmów (95, 13). Rozważając je stwierdzono, że każdy człowiek dwukrotnie musi stanąć przed najwyższym Sędzią. Najpierw na sąd szczegółowy, który zwykł odbywać się zaraz po śmierci. Drugi raz przy końcu świata na sąd powszechny, który przeprowadzi Chrystus Pan – jak głosi powszechna opinia – w dolinie Jozafata (por. Jl 4, 2.12). Według prorocstwa Króla Psalmisty: „Będzie sądził świat sprawiedliwie, zgodnie ze swą prawdą – narody” (Ps 95, 13). Tam wtedy przybędą wszyscy ludzie od pierwszego człowieka, Adama, aż do ostatniego, który narodzi

³ Por. J. Misiurek, *Przedmowa*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane* (PZ), Warszawa 2016, s. 14.

⁴ Por. *Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Officium Historicum, Posnaniensis Beatificationis et Canonizationis Servi Dei Stanislai a Iesu Maria Papczyński, Fundatoris Clericorum Regularium Immaculatae Conceptionis B.V.M. († 1701). Positio super introductione causae et super virtutibus ex officio concinnata* (Positio), oprac. K.J. Krzyżanowski, Romae 1977, s. 395 (Doc. XI, 4, § 2).

się lub umrze na świecie. To znaczy, że i święci z nieba, i oczyszczający się z czyśćca, i potępieni z piekła, wszyscy przybędą, aby dokładnie zdać sprawę ze wszystkich swoich myśli, słów i uczynków⁵.

Według o. Papczyńskiego to wydarzenie pokrywać się będzie z wcześniejszym unicestwieniem świata. Wówczas to „Księżę Zastępów Anielskich” opuści „Empirejskie Niebo”, by zatrzeć na wszystkie jego strony. Głos tego instrumentu będzie miał taką siłę i moc, aby wszyscy zebrani w dolinie Jozafata ujrzeni Boży sąd. Wszyscy oni staną przed obliczem Syna Człowieczego – Jezusa Chrystusa⁶. Postawa Chrystusa w tym dziele jest zatem kluczową. Mówią o tym pisma samego Założyciela Zgromadzenia Księży Marianów, jak i pozostałych dwóch odnowicieli wspólnoty mariańskiej: Kazimierza Wyszyńskiego⁷ i Jerzego Matulewicza⁸.

2. Oczyszczenie w Jezusie Chrystusie

Kościół przyjmuje absolutną jednorazowość życia człowieka. W chrześcijańskim ujęciu zbawienia nawet cały szereg żywotów ziemskich nie wystarczyłby, aby człowiek oczyścił siebie i osiągnął swe przeznaczenie. Naszym jedynym Zbawcą jest Jezus Chrystus. Czyścić – według o. Papczyńskiego – jest nierozzerwalnie związany z dziełem Odkupienia, a więc darem Bożej miłości. Dusze tam przebywające właśnie jej najbardziej potrzebują. Bo jeśli – jak odwołuje się o. Stanisław do św. Augustyna z Hippony – sprawiedliwy Bóg odwraca wzrok od duszy grzesznej, co wynika z grzesznej nieprawości, to Miłosierny w przypływie swojej doskonałej miłości, wejrzy na nią w tym nastawieniu, dzięki umiłowanemu Synowi swojemu⁹.

⁵ Por. Misiurek, *Przedmowa*, s. 14.

⁶ Por. S. Papczyński, *Inspectio cordis, Stanislai a Iesu Maria Congregationis Immaculatae Conceptionis Clericorum Recollectorum, ex Scholis Piis Praepositi – Recollectiones pro Dominicis et Festis totius anni et Menstruis exercitiis tumulturaria opera consutatae* [1679–1685], rkps 523; wyd. krytyczne łańskie: C. Krzyżanowski, Varsaviae 2000; tekst polski: *Wejrzenie w głąb serca* (IC), w: PZ, s. 901.

⁷ Kazimierz Wyszyński – zakonnik, prezbiter, dwukrotny generał Zgromadzenia Księży Marianów Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny.

⁸ Bp Jerzy Matulewicz-Matulaitis – polski i litewski duchowny, odnowiciel zgromadzenia marianów, błogosławiony Kościoła rzymskokatolickiego. W 1909 r. złożył śluby zakonne, co zapoczątkowało odnowienie Zgromadzenia Księży Marianów.

⁹ Por. S. Papczyński, *Christus Patiens, Septem Discursibus Quadragesimali Paenitentiae accomodatis, Devotae Piorum considerationi Propositus...*, wyd. krytyczne łańskie: C. Krzyżanowski, Varsaviae 1998; tekst polski: *Chrystus cierpiący*, w: PZ, s. 1140.

Ojciec Kazimierz Wyszyński o wizji czyścica o. Stanisława Papczyńskiego pisał kilkakrotnie. Pierwszy raz, kiedy jako pielgrzym przybył do sanktuarium Świętej Rodziny w Studziannej. Znalazłszy się w celi tamtejszego klasztoru, miał takie przeżycie: „Pozbawiony zupełnie sił i zmysłów i jakby umarły, został porwany do czyścica. Tam dostrzegając nieznośne kary przebywających w czyścicu, odczuł wstawiennictwo NMP i wszystkich zmarłych do wszechmogącego Boga, aby wrócił do życia dla tak koniecznego wspierania cierpiących w czyścicu”¹⁰. Innym razem, podczas uczty na dworze Karskich w Luboczy, po zakończeniu nabożeństwa rocznicowego wpadł w zachwyt i w stanie ekstazy, bez pożegnania, odjechał do swego konwentu w Puszczy¹¹. Podczas powtórnych odwiedzin mieszkańców tego samego dworu (w Luboczy) o. Stanisław tak miał skomentować tamto przeżycie: „Byłem wówczas porwany do czyścica i widziałem nieznośne męki niezliczonych zmarłych”¹².

Przedmiotem tych szczególnych wizji o. Stanisława Papczyńskiego była rzeczywistość pośmiertnego oczyszczenia. Tego rodzaju wizje tradycyjnie są dzielone na zmysłowe (objawienia prywatne), wyobrazeniowe i umysłowe. Kościół uznaje za możliwe objawienia prywatne dla dobra duchowego jednostki lub jakiejś społeczności, jeśli one ukierunkowują do osiągnięcia wiecznego zbawienia¹³. Istotą czyścica jest oczyszczenie duszy z brudu grzechowego oraz dojrzewanie do ostatecznego spotkania z Bogiem w Jezusie Chrystusie¹⁴. Czyściec jest także stanem pokuty, wynagradzania i wyniszczania wszelkich śladów niedojrzałej miłości bliźniego i samego siebie. Dusze w czyścicu bardzo tęsknią za Bogiem, pragną się z Nim zjednoczyć.

¹⁰ A. Skwierczyński, *Orędownik cierpiących w czyścicu*, w: *Powołanie i misja. Sługa Boży o. Kazimierz Wyszyński (1700–1755)*, red. J. Kumala, Licheń 2005, s. 140–141; K. Wyszyński, *Żywot Czcigodnego Sługi Bożego ojca Stanisława od Jezusa Maryi Papczyńskiego*, w: *Stróż duchowego dziedzictwa Marianów. Wybór pism o. Kazimierza Wyszyńskiego*, tłum. i oprac. Z. Proczek, Warszawa – Stockbridge 2004, s. 82.

¹¹ Por. Skwierczyński, *Orędownik cierpiących w czyścicu*, s. 141.

¹² Tamże; Wyszyński, *Żywot*, s. 85.

¹³ Por. J. Machniak, *Wizje*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin – Kraków 2002, s. 916: „Kościół uznaje za możliwe objawienia prywatne dla duchowego dobra jednostki lub jakiejś społeczności, o ile pokierują ich życiem do osiągnięcia zbawienia. Przestrzeganie jego treści może być dla świadków objawienia prywatnego obowiązkiem wiary, jednakże zgodnie z opinią Prospera Lambertini (późniejszego Benedykta XIV) nikt nie jest zobowiązany do wiary w objawienia prywatne, nawet jeśli zostały uznane przez Kościół za autentyczne”; por. J. Popławski, *Objawienia prywatne*, w: *Leksykon duchowości katolickiej*, s. 591.

¹⁴ Por. IC, s. 502.

Zostało to wyrażone przez o. Papczyńskiego słowami psalmu: „Panie, przed Tobą jest cała tęsknota moja i wzdychanie moje przed tobą nie jest skryte” (Ps 37, 10). Niemożność bliskiej relacji z Synem Człowieczym staje się dla nich ogromną udręką. Pozostawione bowiem bez łask, są jak żagle bez sprzyjającego wschodniego wiatru, pozostają w bezruchu, przywołując i powodując smutek¹⁵.

Często w mariańskich rozważaniach o czyścicu przywoływany jest obraz ognia. Chodzi o ogień Bożej Miłości, który usuwa z duszy wszystkie przeszkody i wzmacnia w niej miłość. Dlatego często z serdecznym współczuciem wspomagając dusze, w ogniach czyśćcowych wypłacające się sprawiedliwości Bożej wypowiadają oni słowa: „Wieczny odpoczynek racz im dać Panie, a światłość wiekuista niech im nie ustanie”. Częste ich powtarzanie umacnia bowiem dusze w prawdziwej miłości względem Boga i bliźnich¹⁶.

Dusze czyścicowe odczuwają radość wypływającą z miłości, która wzrasta wraz z przybliżaniem się do Chrystusa. Dzieje się tak – jak twierdzi za Cyce-ronem o. Stanisław – gdyż szczęśliwym czuje się ta dusza, z której ocalenia cieszą się inni, nie mniej niż ona sama¹⁷. One są pewne swego wiecznego zbawienia, za co wielbią miłosierdzie Boże, czując wdzięczność wobec Tego, który z serca usunął wszelkie mroki, przywracając wielkie ucieszenie duszy poprzez udzielenie łaski¹⁸. Z tego też względu księża marianie zgodnie z nauką Kościoła uważają, iż czyściec jest procesem szczęśliwie integrującym byt ludzki poza granicą śmierci¹⁹. Odbywa się to tylko w postawie miłości, gdyż tylko dzięki niej można dotrzeć do nieba. Sam Założyciel, wiarę i wiedzę o takim stanie rzeczy, czerpał z osobistej pamięci o zmarłych. Dopełnieniem tego były jego pobożne przeżycia z tym związane, mające swoje główne źródło w nader częstym, poruszającym o. Papczyńskiego doświadczeniu zetknięcia się z ofiarami wojen, chorób i nędzy. Znamienne jest, że w *Testamencie drugim* określa swe „maleńkie Zgromadzenie” jako „Zgromadzenie Niepokalanego Poczęcia Wspomagające Zmarłych” i to

¹⁵ Tamże, s. 514.

¹⁶ Ten tekst został pominięty we współczesnym wydaniu *Gwiazdy zarannej*. Cytując go, korzystałem z tłumaczenia Z. Proczka, *Miłosierdzie o. Kazimierza Wyszyńskiego dla dusz czyśćcowych*, „Immaculata”, 32(2003), nr 467, s. 25.

¹⁷ Por. S. Papczyński, *Prodromus Reginae Artium sive Informatio Tyronum Eloquentiae*, wyd. krytyczne łacińskie: C. Krzyżanowski, Varsaviae 2001; tekst polski: *Zwistun królowej sztuk* (PRA), w: PZ, s. 297; por. Cyce-ron, *Pro M. Marcello*, 1, 4.

¹⁸ Por. IC, s. 810–811.

¹⁹ Por. K. Rahner, *Fegfeuer*, w: *Lexicon für Theologie un Kirche*, t. 4, Freiburg im B., s. 54.

za pomocą miłości²⁰. Komentarz do tych słów może stanowić wypowiedź Wilfrida Stinissena: „Jakie to szczęście, że istnieje czyściec! Co byśmy bez niego učinili? Stalibyśmy pod bramą nieba przez wieki wieków? Czyściec jest niepojętą miłosną łaską dla wszystkich, którzy nie są zupełnie gotowi do tego, by oglądać Boga, kiedy umrą; jest łaską dla wszystkich, którzy po śmierci noszą w sobie resztki egoizmu i sprzeciwu. Tutaj wpadamy prosto w ogień Bożej miłości. To jest bolesne, dopóki nie jesteśmy jeszcze w pełni na Bożych falach, ale jest też słodkie, ponieważ doświadczamy, jak wszystko, co było zamknięte, powoli się otwiera, a co było oziębłe, zaczyna płonać”²¹.

Nauka Kościoła katolickiego podkreśla, że cierpienia czyścicowe są inne niż piekielne (KKK, n. 1031). W tą doktrynę wpisuje się przesłanie Założyciela zgromadzenia marianów. Według niego istnieje zasadnicza różnica pomiędzy cierpieniem dusz osób zmarłych będących w stanie oczyszczenia a cierpieniem potępionych. Cierpienia czyścicowe – chociaż bardzo dotkliwe – są czasowe i przeżywane są zupełnie inaczej. Cierpienie w czyścicu nie jest beznadziejne, ale przeniknięte radością, nadzieją na spotkanie z Bogiem. Doznawane cierpienie dla dusz czyścicowych jest drogą ciągle zbliżającą je do celu. Pograżone w niewymownym pokoju, oczekują miłosiernego działania²².

Bezpośrednia konfrontacja człowieka z Bogiem dokonuje się już po tamtej stronie, wraz z momentem śmierci. Wynikiem tej konfrontacji może być oglądanie Boga natychmiastowe lub poprzedzone ekspiacją albo też wieczne odrzucenie. Kościół uczy, że człowiek pozostający w stanie tej pośmiertnej ekspiacji może mieć udział w zasługach, modlitwach i ofiarach tych, którzy są jeszcze na ziemi²³. Ludzie żyjący bowiem w ziemskiej rzeczywistości, kierując się miłością bliźniego mają wpływ na losy zmarłych; mogą pomóc im w osiągnięciu Boga w całej pełni, czy – jak mówi św. Paweł – oglądaniu Go twarzą w twarz (por. 1Kor 13, 12). I na tę właśnie eschatologiczną prawdę zwrócił szczególną uwagę Założyciel marianów²⁴. Pierwowzorem takiego działania według niego jest sam Jezus, który po swojej śmierci wstąpił najpierw do otchłani. To – zdaniem o. Papczyńskiego – sprawiło wielką radość przebywającym tam duszom, ożywiając je²⁵. Następnie Syn Boży

²⁰ Por. S. Papczyński, *Testament drugi*, w: PZ, s. 1326.

²¹ P. Siedlanowski, *Wielki Piątek: ostatni znak nadziei*, <https://jp2w.pl/pl/16978/0/wielki-piatek-ostatni-znak-nadziei.html> [14.09.2024].

²² Por. J. Kumala, *Wprowadzenie, Sługa Boży*, w: *Powołanie i misja*, s. 9.

²³ Por. IC, s. 552.

²⁴ Por. tamże, s. 617, 638, 660, 772, 836.

²⁵ Por. tamże, s. 910.

zmarłychwstając, jak piszą Ewangelie, ukazał się Najświętszej Dziewicy Maryi, dając możliwość ukazywania się dusz czyśćcowych żywym, aby otrzymać oczekiwane wsparcie w imię Jezusa Chrystusa²⁶.

W tym duchu – zdaniem ks. Tadeusza Rogalewskiego – o. Stanisław doświadczył w czasie swojego życia kilku wizji i ekstaz. Pierwsza miała miejsce w 1675 roku. Posługując wówczas jako kapelan wojsk Rzeczypospolitej u boku hetmana Jana Sobieskiego, podczas wojny z Turkami w Ukrainie, otrzymał wizję zmarłych żołnierzy, proszących go o wstawiennictwo u Boga²⁷. Druga, kiedy był już osobą konsekrowaną – jako marianin, na dworze Karskich o. Stanisław w obecności wielu osób przeżył ekstazę, po której powiedział do swoich współbraci: „Błagam was, módlcie się, bracia, za dusze czyśćcowe, bo nieznosne cierpią męczarnie”²⁸. Potem przez kilka dni pozostał we własnej celi, modląc się i poszcząc za zmarłych²⁹. Trzecie doświadczenie tajemnicy czyśćca zostało mu udzielone w 1676 r. w sanktuarium Matki Bożej w Studziannie³⁰, gdzie pielgrzymował, by uprosić dla siebie łaskę zdrowia. Ukazała mu się wówczas Matka Boża modląca się wraz z duszami o jego powrót do pełni zdrowia, by mógł wspomagać zmarłych. Papczyński przejęty ich losem stał się gorliwym orędownikiem dusz czyśćcowych, które do niego przychodziły, prosząc o pomoc³¹. Na skutek tych duchowych doznań ojciec Stanisław twierdził, iż najszlachetniejszym aktem miłości jest pomoc osoby wierzącej, która z największą miłością i współczuciem ratuje bliźniego w utrapieniu. Nie można wówczas bowiem wskazać żadnych większych doczesnych potrzeb jak oczekiwanie dusz będących w czyśćcowych płomieniach. Wyrazem miłości staje się wtedy ratunek płynący z mszy św., modlitw, jałmużny i innych pobożnych uczynków³².

W ten sposób – zdaniem o. Założyciela – Bóg pozwala duszy czyśćcowej na kontakt ze sobą poprzez wstawiennictwo osób żyjących. To według niego, przywraca tym drugim nadzieję na życie wieczne. Człowiek żyjący będąc blisko Trójcy Świętej poprzez wszczępienie w Jezusa Chrystusa, pamiętając o rzeczach ostatecznych doświadcza wewnętrznej przemiany. Posiadając

²⁶ Por. T. Rogalewski, *Ojciec Stanisław Papczyński. Kazania – refleksje nad jego życiem i nauką*, Warszawa 2007, s. 50.

²⁷ Por. tamże s. 49.

²⁸ Por. Wyszyński, *Żywoł*, s. 84.

²⁹ Por. Rogalewski, *Ojciec Stanisław Papczyński. Kazania*, s. 49.

³⁰ Por. Positio, s. 679 (Doc. XVIII, § 48).

³¹ Por. Rogalewski, *Ojciec Stanisław Papczyński. Kazania*, s. 50.

³² Por. IC, s. 668.

w sobie dzięki temu łaskę uświęcającą, wspomaga swoim postępowaniem zmarłych³³.

3. Pomoc душom czyśccowym

Pomoc душom czyśccowym w duchu Bożej miłości może odbywać się na kilka sposobów³⁴. Zanim jednak to nastąpi, Bóg dla tych, którzy jej udzielają powinien być wartością nadrzędną. To pozwoli im nie tylko uniknąć grzechu, ale również każdej innej nieprawości, która przeszkadza w miłowaniu Go³⁵. Kolejny krok to przebaczenie zmarłemu wszystkiego, czym wobec innych zawinił, co powinno zbiegać się z prośbą ze strony żyjących o Bożą pomoc celem uśmierzenia Jego gniewu³⁶. Często zdarza się tak, że na skutek Bożej iskry następuje ból spowodowany grzechem. On jednak łącząc się z działaniem pomocowym względem dusz w czyścisku cierpiących, umacnia osoby czyniące zadośćuczynienie do znalezienia sił w celu podejmowania trudnych działań³⁷.

Ważne w tym działaniu są praktyki zalecane przez Kościół. Pełnią one – zdaniem o. Stanisława – nadprzyrodzoną pomoc względem zmarłych. Zalicza się do niej: zamawianie mszy świętych za dusze w czyścisku cierpiące; codzienną modlitwę; czynienie postu oraz jałmużny; ofiarowanie odpustów i wypominki. A wszystko powinno być podejmowane z myślą o zmarłych, aby zanurzać ich w odkupieńczej ofierze Chrystusa. Wtedy bowiem, żyjący jeszcze na ziemi mają wewnętrzne przekonanie, że ich modlitwa i ofiara za wstawiennictwem Kościoła będą dla tych drugich pomocne³⁸.

Co więcej przyjmują też zwyczaj pobożnego rozważania męki Jezusa Chrystusa, czterech rzeczy ostatecznych, życia Zbawiciela, Najświętszej Maryi, świętych³⁹. Cele takiego działania są dwa. Pierwszy to dołączenie do wspólnoty tych, do których samemu chce się być po śmierci

³³ Por. Misiurek, *Przedmowa*, s. 15.

³⁴ Por. IC, s. 855.

³⁵ Por. PRA, s. 344.

³⁶ Por. tamże.

³⁷ Por. tamże, s. 479.

³⁸ Por. W. Makoś, *Wprowadzenie do Wejrzenia w głębi serca*, w: PZ, s. 492; por. W. Gałązka, *Charyzmat zakonny*, Warszawa 2010, s. 259.

³⁹ Por. Z o. Stanisławem Papczyńskim rozważamy drogę naszego powołania do świętości. Czytanki okolicznościowe (majowe, czerwcowe itp.), oprac. A. Pakuła, w: *Mąż Boży. Szkice teologiczno-duszpasterskie o ojcu Stanisławie Papczyńskim*, red. A. Pakuła, Warszawa 2007, s. 328.

włączonym⁴⁰. Po drugie, pomoc zmarłym, którzy sami z siebie tam dostać się nie potrafią. Pomoc zmarłym, w szczególności zaś poległym na polach bitew żołnierzom i ofiarom epidemii, stała się nadrzędnym celem marianów we wspólnocie Kościoła⁴¹. Chronologicznie pierwszym dokumentem napisanym przez Papczyńskiego, jest wydana drukiem w roku 1687 i w takiej wersji nam dziś znana *Norma vitae*, w której ustawodawca już w samym tytule określa Zgromadzenie jako „wspomagające wiernych zmarłych, zwłaszcza żołnierzy i zmarłych wskutek zarazy”⁴².

W tej wspólnocie (członkowie Zgromadzenia Księży Marianów) znane są również osoby, które podejmując duchowe wysiłki, wzywają wstawienictwa dusz czyśćcowych, prosząc o ich opiekę. Dzięki niej wierzący kształtują siebie i pomagają duszom najbardziej potrzebującym⁴³. Pokutując za grzechy innych, pragną stać się bardziej podobnymi do Jezusa Chrystusa. Jest to nic innego jak współudział w zbawianiu zarówno ich samych, jak i dusz najbardziej potrzebujących, w celu ukazania światu większej chwały samego Boga. Jak mawiał jeden z odnowicieli zgromadzenia marianów – Jerzy Matulewicz – w takim działaniu najlepiej zdać się na wolę Zmartwychwstałego i pragnąć jej na tyle, na ile to Bogu się podoba. Według niego bowiem, kto Boga kocha, ten wiele czyni w omawianej sprawie⁴⁴.

W Kościele katolickim od najdawniejszych czasów znana jest także praktyka zwracania się do dusz czyśćcowych z prośbą o ich wstawienictwo u Boga. W to bogactwo wpisuje się doktryna mariańska, zgodnie z którą zmarli poddani oczyszczeniu są przyjaciółmi Boga. Oddani całkowicie Jego woli chcą już tylko tego, czego chce On. Żyjący tu na ziemi są zjednoczeni z nimi, podobnie jak ze świętymi w Niebie, miłością Chrystusa. Między nimi

⁴⁰ Por. S. Papczyński, *Templum Dei Mysticum quod in homine christiano demonstravit R.P. Stanislaus a Iesu Maria Presbyter Polonus*, Cracoviae 1675; wyd. krytyczne łacińskie: C. Krzyżanowski, Varsaviae 1998; tekst polski: *Mistyczna świątynia Boga*, w: PZ, s. 956.

⁴¹ Por. Positio, s. 393–395.

⁴² S. Papczyński, *Norma vitae Religiosae Congregationi B.V. Mariae sine labe Conceptae Eremitarum Marianorum fidelibus defunctis praecipue Militibus et peste sublatis Suffragantium Proposita, et ab Eminentissimo et Reverendissimo Domino Domino Leandro Cardinali Colloredo ex Commissione Sacrae Congregationis Regularium et Episcoporum Correcta Romae Anno Domini 1694*; wyd. krytyczne łacińskie: C. Krzyżanowski, *Norma vitae et alia scripta*, Varsaviae 2001; tekst polski: *Reguła życia*, w: PZ, NV, I, 2; por. tenże, *List do o. Aleksego Arminiego SP*, w: PZ, s. 1306.

⁴³ Por. J. Kumala, *Bł. Jerzy Matulewicz Odnowiciel Zgromadzenia Marianów. Zło dobrem zwyciężaj 365 myśli o życiu duchowym*, Licheń 2009, s. 41.

⁴⁴ Tamże, s. 41–42.

a duszami w czyśćcu trwa wymiana dóbr. W Katechizmie czytamy: „Nasza modlitwa za zmarłych nie tylko może im pomóc, lecz także sprawia, że staje się skuteczne ich wstawiennictwo za nami” (KKK, n. 958).

* * *

Zgodnie ze swoim charyzmatem marianie ukazują znaczenie odpowiedzialności osób żyjących za dusze w czyśćcu cierpiące.

Dusze czyścicowe potrzebują ze strony żyjących miłości, która ma charakter oczyszczający, ponieważ wierzy się, że takie wsparcie skraca ich cierpienia i pomaga w drodze do nieba. W Kościele katolickim uważa się, że wspieranie dusz w czyśćcu cierpiących jest obowiązkiem wynikającym z wypełnienia dwóch największych przykazań względem Boga i bliźniego.

Chcąc dobrze wykonywać stawiane zadania, osoby wierzące powinny dążyć do wewnętrznego rozwoju, gdzie decydującym obszarem jest wszechobecna Boża miłość.

Przedstawiony proces formacji w miłości według Założyciela i Odnawicieli (Kazimierza Wyszyńskiego i Jerzego Matulewicza) ma charakter chrystocentryczny. Ponieważ całe kształtowanie postaw w miłości wynika z Chrystusa i prowadzi do Niego. Co więcej w ten proces kształtowania ludzkiej miłości włączona jest odpowiedzialność zgodnie z prawidłowo ukształtowanym sumieniem na skutek osobistego wyboru. Zagłębiając się dalej w ducha nauczania mariańskiego widzimy, że dusze czyścicowe potrzebują miłości oczyszczającej, aby został względem nich zrealizowany cel nadprzyrodzony, czyli osiągnięcie życia wiecznego. Ten ideał postawy miłości przez odpowiedzialność najbardziej uwidacznia się w apostoelskiej postawie chrześcijanina. Można dodać, że przesłanie miłości połączonej z odpowiedzialnością ma charakter wybitnie personalistyczny, czyli uwzględnia kształtowanie się człowieka jako osoby odpowiedzialnej za innych dzięki ukierunkowaniu się przez nią na Jezusa Boga-Człowieka.

BIBLIOGRAFIA

- Papczyński S., *Christus Patiens, Septem Discursibus Quadragesimali Paenitentiae accomodatis, Devotae Piorum considerationi Propositus...*, wyd. krytyczne łacińskie: C. Krzyżanowski, Varsaviae 1998; tekst polski: *Chrystus cierpiący*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane*, Warszawa 2016, s. 1105–1171.
- Papczyński S., *Inspectio cordis, Stanislai a Iesu Maria Congregationis Immaculatae Conceptionis Clericorum Recollectorum, ex Scholis Piis Praepositi*

– *Recollectiones pro Dominicis et Festis totius anni et Menstruis exercitiis tumulturaria opera consutatae* [1679–1685], rkps 523; wyd. krytyczne łacińskie: C. Krzyżanowski, Varsaviae 2000; tekst polski: *Wejrzenie w głębi serca*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane*, Warszawa 2016, s. 485–915.

Papczyński S., *List do o. Aleksego Arminiego SP*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane*, Warszawa 2016, s. 1303–1308.

Papczyński S., *Norma vitae Religiosae Congregationi B.V. Mariae sine labe Conceptae Eremitarum Marianorum fidelibus defunctis praecipue Militibus et peste sublati Suffragantium Proposita, et ab Eminentissimo et Reverendissimo Domino Domino Leandro Cardinali Colloredo ex Commissione Sacrae Congregationis Regularium et Episcoporum Correcta Romae Anno Domini 1694*; wyd. krytyczne łacińskie: C. Krzyżanowski, *Norma vitae et alia scripta*, Varsaviae 2001, s. 11–64; tekst polski: *Reguła życia*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane*, Warszawa 2016, s. 35–75.

Papczyński S., *Prodromus Reginae Artium sive Informatio Tyronum Eloquentiae*, wyd. krytyczne łacińskie: C. Krzyżanowski, Varsaviae 2001; tekst polski: *Zwiastun królowej sztuk*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane*, Warszawa 2016, s. 77–484.

Papczyński S., *Templum Dei Mysticum quod in homine christiano demonstravit R.P. Stanislaus a Iesu Maria Presbyter Polonus*, Cracoviae 1675; wyd. krytyczne łacińskie: C. Krzyżanowski, Varsaviae 1998; tekst polski: *Mistyczna świątynia Boga*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane*, Warszawa 2016, s. 917–1031.

Papczyński S., *Testament drugi*, w: S. Papczyński, *Pisma zebrane*, Warszawa 2016, s. 1324–1321.

Sacra Congregatio pro Causis Sanctorum, Officium Historicum, Posnaniensis Beatificationis et Canonizationis Servi Dei Stanislai a Iesu Maria Papczyński, Fundatoris Clericorum Regularium Immaculatae Conceptionis B.V.M. († 1701). Positio super introductione causae et super virtutibus ex officio concinnata, oprac. K.J. Krzyżanowski, Romae 1977.

Wyszyński K., *Żywot Czcigodnego Sługi Bożego ojca Stanisława od Jezusa Maryi Papczyńskiego*, w: *Stróż duchowego dziedzictwa Marianów. Wybór pism o. Kazimierza Wyszyńskiego*, tłum. i oprac. Z. Proczek, Warszawa – Stockbridge 2004, s. 49–167.

Gałązka W., *Charyzmat zakonny*, Warszawa 2010.

Kumala J., *Bł. Jerzy Matulewicz Odnowiciel Zgromadzenia Marianów. Zło dobrem zwyciężaj 365 myśli o życiu duchowym*, Licheń 2009.

- Kumala J., *Wprowadzenie, Sługa Boży, w: Powołanie i misja. Sługa Boży o. Kazimierz Wyszyński (1700–1755)*, red. J. Kumala, Licheń 2005, s. 10–13.
- Machniak J., *Wizje, w: Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin – Kraków 2002, s. 916.
- Makoś W., *Wprowadzenie do Wejrzenia w głębi serca, w: S. Papczyński, Pisma zebrane*, Warszawa 2016, s. 489–494.
- Misiurek J., *Przedmowa, w: S. Papczyński, Pisma zebrane*, Warszawa 2016.
- Popławski J., *Objawienia prywatne, w: Leksykon duchowości katolickiej*, red. M. Chmielewski, Lublin – Kraków 2002, s. 591–592.
- Proczek Z., „Miłosierdzie o. Kazimierza Wyszyńskiego dla dusz czyśćcowych, „Immaculata”, 32(2003), nr 467, s. 25.
- Rahner K., *Fegfeuer, w: Lexicon für Theologie und Kirche*, t. 4, Freiburg im B., s. 49–55.
- Rogalewski T., *Ojciec Stanisław Papczyński. Kazania – refleksje nad jego życiem i nauką*, Warszawa 2007.
- Siedlanowski P., *Wielki Piątek: ostatni znak nadziei*, <https://jp2w.pl/pl/16978/0/wielki-piatek-ostatni-znak-nadziei.html> [14.09.2024].
- Skwierczyński A., *Orędownik cierpiących w czyśćcu, w: Powołanie i misja. Sługa Boży o. Kazimierz Wyszyński (1700–1755)*, red. J. Kumala, Licheń 2005, s. 121–153.
- Watkins C.S., *Sin, penance and purgatory in the Anglo-Norman realm: the evidence of visions and ghost stories*, „Past and Present”, 175(2002), nr 1, s. 3–33.
- Z o. Stanisławem Papczyńskim rozważamy drogę naszego powołania do świętości. *Czytanki okolicznościowe (majowe, czerwcowe itp.)*, oprac. A. Pakuła, w: *Mąż Boży. Szkice teologiczno-duszpasterskie o ojcu Stanisławie Papczyńskim*, red. A. Pakuła, Warszawa 2007, s. 302–355.